

BUDUJMY RAZEM ŁÓDŹ

GAZETA NR 2



WIELKIE PRZYGOTOWANIA DO ODNOWY ŁODZI

Zanim zaczniemy stawiać dom, musimy najpierw przygotować jego projekt, a potem zdobyć pozwolenie. Podobnie jest z rewitalizacją: żeby zdobyć unijne pieniądze i rozpocząć odnowę centrum Łodzi, musimy wcześniej określić, co chcemy zrobić i w jaki sposób. Przygotowania już trwają

Łódź nigdy wcześniej w historii nie realizowała projektu wartego kilka miliardów złotych. Tak będzie w najbliższych latach w związku z rewitalizacją, którą od miesięcy odnawia się w całym kraju przez przypadki. Sejm przyjął ustawę o rewitalizacji, która ułatwi polskim miastom sprawniej odnawiać zniszczone centra i przemysłowe tereny. Samorządy pracują nad dokumentami i strategiami, w których opiszą, jakie działania podejmą, aby poprawić jakość i warunki życia mieszkańców.

Jak przygotowania wyglądają u nas? Jesienią przedstawimy łodzianom projekt Lokalnego Programu Rewitalizacji. Z kolei wybrana w przetargu firma przygotuje w najbliższych miesiącach komplet dokumentów potrzebnych do odnowy śródmiejskich kwartałów i aplikowania o unijne dofinansowanie. Kiedy w przyszłym roku środki na rewitalizację zostaną uruchomione, będziemy dobrze przygotowani najpierw do sięgania po nie, a potem do właściwego ich wydania.

Nie oznacza to, że podczas czekania na ważne dokumenty w ciągu najbliższych miesięcy nie się w przestrzeni miasta nie będzie działo. Jednym z elementów rewitalizacji są inwestycje budowlane, które dzięki unijnemu wsparciu nabiorą rozmachu. Będzie to dobrze widoczne na przykładzie programu Miasto Kamienic. To remontowe zadanie, w ramach którego udało się już odnowić grubo ponad setkę kamienic w centrum Łodzi. Remonty są nieustannie kontynuowane, a sam program ewoluuje. Dzięki skoncentrowaniu inwestycji i zwiększeniu ich skali będziemy mogli mówić już nie tylko o mieście odnowionych kamienic, ale całych kwartałów.

Inwestycje obejmą nie tylko budynki, ale także ulice, które staną się bardziej przyjazne mieszkańcom, będzie na nich więcej miejsca dla pieszych i więcej zieleni. Jak chcemy to osiągnąć? Przeczytajcie o tym na dalszych stronach.

W parze z inwestycjami idą tzw. działania miękkie, skierowane do mieszkańców Łodzi. Chcemy ich „rozbudzić” zarówno w sferze społecznej, jak i gospodarczej. Wspierać w zakładaniu firm i rozpoczynaniu działalności, współpracę na rzecz swojego sąsiedztwa, w realizowaniu kulturalnych projektów.

Skąd wiadomo, jak należy to wszystko zrobić? Sprawdzamy na sobie samych. Na zlecenie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju Łódź realizuje Pilotażowy Program Rewitalizacji. Testujemy we współpracy z organizacjami pozarządowymi różne rozwiązania i sposoby wsparcia działań oraz inicjatyw mieszkańców. Przeprowadziliśmy szereg konsultacji, aby dowiedzieć się, jakich zmian oczekują. Przygotowaliśmy program edukacyjny, aby już od najmłodszych lat wciągać łodzian w sprawy ich miasta. W programie animacyjnym udało się zapoznać i wesprzeć małymi grantami osoby, które chcą działać na rzecz Łodzi i jej mieszkańców. Przetestowaliśmy też w pierwszym przetargu tzw. klauzule społeczne. Firmy, które złożyły oferty na odnowienie domu robotniczego przy ul. Ogrodowej 24, musiały zadeklarować, że zatrudnią przy inwestycji osobę bezrobotną. Takie rozwiązania w programie rewitalizacji będą powszechne.

Do tego korzystamy ze zdobytych już wcześniej doświadczeń, zarówno miast zachodnich, które rewitalizację mają już za sobą, jak i własnych, jak program Lokale dla kreatywnych, który umożliwia wynajęcie miejskiego lokalu na preferencyjnych warunkach pod określony typ działalności.

Efektom programu pilotażowego będzie pierwsze w Polsce Centrum Wiedzy o Rewitalizacji. Z doświadczeń zebranych w Łodzi będzie korzystała cała Polska. Zarówno samorządy, jak i wspólnoty mieszkaniowe, organizacje, instytucje kultury, a także sami mieszkańcy. W internetowym serwisie znajdą komplet multimedialnych materiałów, wiedzę w formie porad, filmów, raportów i dokumentów niezbędnych do realizacji konkretnych projektów.



Autorka: Katarzyna Bąbol-Pokora; Mikrodziałanie: piknik promocyjny Festiwalu Bliskości 23-25.10.2015 dla rodziców i dzieci. Szczegóły: www.festiwalbliskosci.pl

PODCZAS PROJEKTU PILOTAŻOWEGO ŁÓDŹ REWITALIZUJE:



KONSULTOWALIŚMY

ODBYŁO SIĘ **8** SPOTKAŃ KONSULTACYJNYCH
I **4** SPACERY BADAWCZE
ZOSTAŁO WYPEŁNIONYCH **1119** FORMULARZY



ROZMAWIALIŚMY

NA PONAD **60** PODWÓRKACH I SKWERACH
GOŚCIŁO **281** SĄSIEDZKICH FESTYNÓW „FAJRANT PO ŁÓDZKU”
PRZEZ **4** MIESIĄCE DZIAŁAŁ INFOPUNKT



ANIMOWALIŚMY

PRZEKAZALIŚMY **199 096** ZŁ NA WSPARCIE
43 PROJEKTÓW W CENTRUM ŁODZI



EDUKOWALIŚMY

W PROGRAMIE EDUKACYJNYM „NASZA ŁÓDŹ”
WZIĘŁY UDZIAŁ **103** SZKOŁY, PONAD **180** UCZNIÓW
ORAZ **357** NAUCZYCIELI
POWSTAŁ **1** PODRĘCZNIK DO PROWADZENIA LEKCJI O ŁÓDZI
ORAZ **12** ŁÓDZKICH POMOCY NAUKOWYCH
ZACZEŁO DZIAŁAĆ **40** SZKOLNYCH KÓŁ
DETEKTYWÓW ŁÓDZKICH

KWIATY W BUTELKACH, ARCHIWUM KAMIENIC

O wsparciu dla aktywnych łodzian i ciekawych projektach zrealizowanych w centrum Łodzi (czytaj na stronie 3)

ŁÓDŹ DLA NAJMŁODSZYCH

Od Łodzi przemysłowej do Łodzi bajkowej – młodzi detektywi poznają swoje miasto (czytaj na stronie 7)

ROZMOWY O ŚRÓDMIEŚCIU PRZY TRAMBAMBULI

Jakich zmian w centrum oczekują łodzianie? Pytaliśmy o to podczas luźnych sąsiedzkich rozmów, podwórkowych gier i terenowych warsztatów (czytaj na stronie 8)

JAK ROBIĄ TO INNI. REWITALIZACJA ZA ODRĄ

Czego możemy nauczyć się na przykładzie Lipska, który jest wzorcem modelowego podejścia do rewitalizacji i miastem bardzo podobnym do Łodzi (czytaj na stronie 7)

WSPARCIE DLA WSPÓLNOT

Nie tylko miejskie kamienice odzyskują blask podczas odnowy centrum Łodzi. Wspólnoty również będą mogły sięgać po unijne pieniądze na remonty. Gdzie jeszcze szukać funduszy?

Do Łodzi trafi kilka miliardów złotych na rewitalizację. Z pieniędzy na odnowę w Regionalnym Programie Operacyjnym (RPO) będzie mógł korzystać nie tylko samorząd, ale także wspólnoty mieszkaniowe.

Jak zdobyć pieniądze? Kiedy RPO zostanie uruchomiony, trzeba będzie złożyć wniosek w Urzędzie Marszałkowskim, ponieważ to on będzie dysponował funduszami.

Jakie prace będzie można współfinansować z unijną pomocą? Odnowę części wspólnych budynków, w tym termomodernizację oraz głęboką modernizację energetyczną wraz z wymianą wyposażenia na energooszczędne.

Czy każda wspólnota będzie mogła się starać o te pieniądze? Nie, jedynie te znajdujące się na jednym z 20 obszarów rewitalizacji.

Więcej informacji: www.rpo.lodzkie.pl oraz Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Województwie Łódzkim, tel. 42 663 31 07.

Kolejne źródło współfinansowania inwestycji to konkurs na dofinansowanie remontów prywatnych nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków. Organizuje go Miejski Konserwator Zabytków. Wnioski w tym roku można składać do 30 września w Biurze Architekta Miasta.

Konkurs konserwatora jest organizowany cyklicznie, co roku. Pod koniec lata ogłaszany jest nabór wniosków, a pod koniec zimy – po uchwaleniu budżetu miasta – przyznawane dofinansowanie.

Więcej informacji: Biuro Architekta Miasta, ul. Piotrkowska 113.

Wspólnoty, w których udziałowcem jest gmina, mogą szukać pieniędzy na remonty w budżecie miasta. Pod koniec zeszłego roku magistrat utworzył wieloletnie zadanie, które zwiększyło środki na wkład własny w planowanych remontach kamienic, czyli tzw. zaliczkę remontową. Do roku 2024 wspólnoty z rdzenia Strefy Wielkomięskiej, w których gmina ma udziały, mogą skorzystać z 75 milionów złotych przeznaczonych na ten cel.

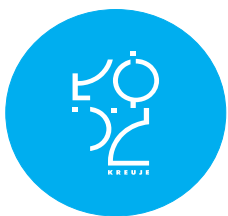
Więcej informacji: Administracja Zasobów Komunalnych.

Wspólnoty wspiera także Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który prowadzi właśnie nabór wniosków do programu priorytetowego dla wspólnot mieszkaniowych na realizację zadań w zakresie termomodernizacji wielorodzinnych budynków mieszkalnych. Wnioski można składać do 31 października br. lub do wyczerpania puli środków. Kwota wsparcia może wynieść maks. 30 proc. kosztów całkowitych zadania.

Więcej informacji: www.wfosigw.lodz.pl, zakładka „Dla beneficjentów”.



KAMIENICA PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 28 WYREMONTOWANA PRZEZ WSPÓLNOTĘ PRZY UDZIALE FINANSOWYM MIASTA



ŁÓDŹ REWITALIZUJE

ZBADALIŚMY, W JAKIM CENTRUM CHCĄ MIESZKAĆ ŁODZIANIE



MIESZKANIE

- ATRAKCYJNA CENA WYNAJMU/ZAKUPU
- NISKIE KOSZTY EKSPLOATACJI
- JASNE, DOŚWIETLONE



PRACA/ AKTYWNOŚĆ

- PRACA W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY
- DUŻA ILOŚĆ SKLEPÓW I USŁUG
- ŁATWY DOJAZD DO CENTRUM
- DUŻO KLUBÓW/WYDARZEŃ
- BLISKO RODZINY I ZNAJOMYCH



OKOLICA

- SPOKOJNIE
- BEZPIECZNIE
- DUŻO ZIELENI
- INTERESUJĄCA ZABUDOWA
- Z DAŁA OD HAŁASU
- OGRANICZONY RUCH ULICZNY



Autor: Michał Gruda

KWIATY W BUTELKACH, ARCHIWUM KAMIENICY

W wielu kamienicach mieszka ktoś taki, komu po prostu się chce. W społecznym geście wymienia żarówki na korytarzu, interweniuje w sprawie wyburzanych zabytków albo skrzykuje sąsiadów do budowy huśtawki. Tego lata przekonał się, że może więcej, jeśli połączy siły z innymi.



Źródło: UMŁ

– Artysta, który starał się o wsparcie finansowe dla swojego projektu, zwierzył mi się: nie przypuszczałem wcześniej, że będę realizować swoje pomysły we współpracy ze śródmiejską biblioteką. A o to właśnie nam chodziło – mówi Jolanta Woźnicka z Centrum OPUS, odpowiedzialna za program animacyjny.

Celem programu było odnalezienie aktywnych mieszkańców Łodzi i zachęcenie ich do wspólnych działań w śródmieściu i jego okolicach. Na realizację najciekawszych projektów pomysłodawcy dostali mikrowsparcie finansowe w wysokości do 5 tys.

złotych. W pierwszej kolejności nagradzano nimi te pomysły, które zakładały współpracę z innymi.

– Pieniądze były symboliczne, bo nie chodziło o rozdawanie dużych grantów, lecz o inspirację. A także o to, by pokazać, że w mieszkańcach Łodzi – lokalnych liderach, artystach, społecznikach, przedsiębiorcach, nauczycielach – drzemie duży potencjał.

Pomysły były najróżniejsze. Mieszkańcy Starego Polesia z pomocą Fundacji Błękitnia upiększyli cztery zaniedbane podwórka, tworząc na nich tzw.



Źródło: UMŁ

ekoskwerki – miejsca przyjazne człowiekowi i przyrodzie, nawiązujące tematyką do czterech żywiołów. Nikt nie spodziewał się, że można osiągnąć tak ciekawy efekt, korzystając z tak prostych materiałów jak opony, butelki i drewniane palety – na podwórkach stanęły proste kwitniki i zielniki, miejsca do grillowania z ławeczkami, a także np. domki dla ptaków i owadów czy poidelka dla psów i kotów.

Kolejna grupa łodzian i łodzianek wykorzystała pomysł warszawskiej artystki Eugenii Wasylczenko, tworząc tzw. skrzynkę dla bezdomnych. To miejsce, w którym potrzebujący człowiek może zostawić kartkę z prośbą np. o ubrania lub leki, a inni mieszkańcy mogą mu pomóc, zostawiając te rzeczy w przeznaczony dla niego skrytce. Skrzynka do końca roku będzie stała na placu Barlickiego.

Niektórzy łodzianie od lat indywidualnie walczyli o to, by zaniedbane zabytki miasta nie przepały. Z myślą o takich ludziach powstał projekt Michała Grudy z Towarzystwa Opieki nad Zabytkami – pomysł stworzenia tzw. społecznego monitoringu zabytków łódzkich. To coś w rodzaju nieformalnej grupy szybkiego reagowania na zagrożenia dla łódzkiego dziedzictwa, zwłaszcza ze strony prywatnych właścicieli. Grupa ma na koncie już pierwszy mały sukces: dzięki akcji „maratonu pisania listów” w obronie willi Kellera przy ul. Gdańskiej 49/53 udało się odnaleźć właściciela obiektu, który od lat go zaniedbywał, i przekazać kontakt do niego konserwatorowi zabytków.

Wśród projektów nie zabrakło też działań na rzecz lokalnej społeczności. Klub sąsiedzki „Wspólnotowiec” wykorzystał wsparcie, by wypożyczyć i ożywić świetlicę („klubik”) przy ulicy

Pomorskiej 89. To miejsce, w którym mieszkańcy kamienicy mogą się spotkać, wypić kawę, zorganizować piknik czy turniej gier i zabaw dla dzieci. We „Wspólnotowcu” będzie można również... wymieniać się drobnymi usługami, a w planie jest utworzenie małego archiwum, gromadzącego materiały dotyczące budynku i najbliższej okolicy. Wszystkie wymienione pomysły udało się zrealizować w bardzo krótkim czasie – a to tylko kilka z ponad czterdziestu dofinansowanych projektów.

– Chociaż najaktywniejszymi mieszkańcami miasta pozostają wciąż ci, którzy działają w organizacjach pozarządowych, warto podkreślić, że ponad połowa wniosków o wsparcie pochodziła od osób niezrzeszonych i od grup nieformalnych – podkreśla Woźnicka. – Organizacje były tu czymś, co pomagało spajać większe pomysły i nadawać im ciekawszy charakter. To wielka wartość, że ci wszyscy ludzie mogli się poznać i zobaczyć, że to nie pieniądze, a energia płynąca ze współpracy stanowi prawdziwą siłę, która może zmieniać Łódź. Na mapie miasta pojawiły się miejsca, w których „spotykały się” różne działania, takie jak kawiarnia Tubajka, biblioteki czy Galeria Bałucka – dodaje.

W trakcie tak krótkiego projektu trudno było dotrzeć do wszystkich. Wciąż poszukujemy aktywnych mieszkańców, którzy chcą działać na rzecz szeroko pojętego centrum miasta – przypomina koordynatorka konkursu mikrowsparć. Osoby z ciekawymi pomysłami i wolą współpracy z innymi aktywnymi łodzianami mogą zgłosić się do Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS (plac Wolności 2, tel. 42 231 31 01, e-mail: opus@opus.org.pl).



Źródło: UMŁ



Źródło: UMŁ



PRZEPROWADZKI KROK PO KROKU

KRÓTKI PORADNIK: JAK WYGLĄDA PROCEDURA PRZEPROWADZEK, PRYZNAWANIA MIESZKAŃ ZAMIENNYCH I POWROTU DO MIESZKANIA PO REMONCIE? JAKIE SĄ NAJCZĘSTSZE PYTANIA ZADAWANE PRZEZ MIESZKAŃCÓW?

Rewitalizacja i Miasto Kamienic – nowe zasady przeprowadzek. Miasto Kamienic to program remontowy, dzięki któremu miasto z sukcesem odnowiło ponad 100 łódzkich zabytków. Lokatorom proponowano lokale w już wyremontowanych kamienicach lub inne, często poza obszarem centralnym. Powrotów było stosunkowo niewiele, a koszt przeprowadzki był przez miasto pokrywany tylko jednorazowo. Rozpoczynając się rewitalizacja będzie jeszcze lepiej uwzględniać potrzeby lokatorów, zarówno tych, którzy chcieliby przenieść się do centrum, jak i dotychczasowych mieszkańców. Wielu z Państwa od dzieciństwa związanych jest ze swoją kamienicą, ulicą. Tu mieszkają sąsiadki i sąsiedzi, do których można zawsze zwrócić się o pomoc. Niektórzy chcą jak najszybciej wyprowadzić się z centrum, inni przeciwnie – marzą o powrocie do czystej, bezpiecznej okolicy, do odno-

wionego mieszkania, na remont którego czekali często całe życie. Bo starych drzew się nie przesadza.

W rewitalizacji będziemy starali się spełniać te marzenia, na ile tylko pozwoli na to rzeczywistość. Dlatego ważne będą powroty. Warunkiem będzie regularnie opłacony czynsz i dbałość o dotychczasowe lokum. W przyznawaniu mieszkań będziemy się kierować zasadą, że odnowione centrum ma mieć niekoniecznie bogatych, ale troskliwych i odpowiedzialnych gospodarzy. Dlatego osoby starsze i inne będące w trudniejszej sytuacji materialnej mogą liczyć na powrót i wsparcie, o ile będziemy mieć pewność, że zadbają o wspólne dobro, jakim jest historyczne centrum Łodzi.



1) CZY MIASTO ZORGANIZUJE I SFINANSUJE PRZEPROWADZKĘ?

W Mieście Kamienic miasto zapewniło przeprowadzkę do lokalu zamiennego i drugą w razie powrotu. Do sfinansowania przeprowadzek zobowiąże gminę również ustawa o rewitalizacji*.

*Ustawa jest uchwalona przez Sejm i czeka na podpis Prezydenta RP.



2) CZY W MIESZKANIU ZAMIENNYM NA CZAS REMONTU BĘDĘ PŁAĆ TAKI SAM CZYNSZ JAK OBECNIE?

W lokalu zamiennym przyznawanym na czas remontu bazowa stawka czynszu nie może być wyższa niż w poprzednim. Mogą natomiast ulec zmianie inne opłaty ze względu na standard czy wyposażenie lokalu.



3) CZY MOGĘ LICZYĆ NA PRYZNANIE MIESZKANIA ZAMIENNEGO W WYŻSZYM STANDARDZIE/O WIĘKSZEJ POWIERZCHNI?

Z zasady standard mieszkania zamiennego nie jest niższy od standardu mieszkania przeznaczonego do remontu. Dotyczy to również metrażu mieszkania. Z przepisów wynika, że mieszkanie zamienne musi być wcześniej wyremontowane przez gminę.



4) CZY MOGĘ ZOSTAĆ W MIESZKANIU ZAMIENNYM I NIE WRACAĆ DO DAWNEGO MIESZKANIA? JEŚLI TAK, TO KIEDY MAM PODJĄĆ DECYZJĘ?

Tak, istnieje możliwość pozostania w mieszkaniu zamiennym. Decyzję tę podejmuje się pod koniec okresu trwania prac remontowych w kamienicy. W przypadku wykwaterowania najemca podejmuje decyzję, czy chce powrócić do dotychczas wynajmowanego lokalu po wykonanym remoncie, czy też chce być wykwaterowany do lokalu zamiennego na stałe.



5) JAK DŁUGO MOŻE POTRWAĆ REMONT KAMIENICY?

Czas remontu będzie się wahać od 1 roku do 2 lat i jest zależny od wielu czynników, między innymi od zakresu prac remontowych.



6) CZY NA CZAS REMONTU PODPISYWANA JEST NOWA UMOWA NAJMU DOTYCZĄCA MIESZKANIA ZAMIENNEGO?

Jeśli wykwaterowanie z lokalu jest na stałe, wówczas rozwiązuje się lub wypowiada dotychczasową umowę najmu i zawiera nową na lokal zamienny. Jeśli wykwaterowanie dotyczy tylko czasu remontu, wówczas umowy najmu na lokal dotychczasowy nie rozwiązuje się, a na lokal zamienny zawiera się umowę na czas określony, tj. na czas trwania remontu.



7) ILE WYNOŚI CZYNSZ W WYREMONTOWANEJ KAMIENICY?

Dotąd w wyremontowanych mieszkaniach w Mieście Kamienic czynsz wynosi 130% stawki bazowej, tj. 9,1 zł. Kiedy wejdzie w życie ustawa rewitalizacyjna*, stawki czynszu będą musiały ulec takiemu obniżeniu, by nawet mniej zamożni lokatorzy mogli wrócić do swoich mieszkań po remontach.

*Ustawa jest uchwalona przez Sejm i czeka na podpis Prezydenta RP.



8) CZY PO REWITALIZACJI SĄ PRZEWIDZIANE DODATKI MIESZKANIOWE LUB INNA FORMA POMOCY DLA OSÓB W TRUDNEJ SYTUACJI MATERIALNEJ?

Tak, miasto będzie kontynuować i rozwijać program pomocowy dla osób w trudnej sytuacji materialnej. Ubieganie się o dodatek mieszkaniowy nadal będzie możliwe. W przypadku osób, które nie kwalifikują się do otrzymania dodatku mieszkaniowego z uwagi na zbyt duży metraż, istnieje możliwość otrzymania wsparcia pomimo tego, jeśli mieszkanie zgłosi się do zamiany na mniejsze w ciągu 6 miesięcy od złożenia wniosku o dodatek mieszkaniowy. Dodatek ten otrzymuje się jak w normalnym trybie na okres 12 miesięcy, a jeśli miasto nie zaproponuje lokalu na zamianę w tym czasie, może być przedłużony.

(Uchwała nr LIII/1079/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 21 listopada 2012 r.)



9) ILE PROPOZYCJI MIESZKAŃ ZAMIENNYCH OTRZYMAM?

Do wytypowania odpowiedniego lokalu służą informacje zawarte w ankiecie wypełnionej przez lokatora. O liczbie przedstawianych najemcy lokali zamiennych mówi Zarządzenie Prezydenta Miasta Łodzi nr 3385/VI/12 z dn. 03.12.2012 r. w sprawie procedury zabezpieczania lokali zamiennych dla najemców z nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi, przeznaczonych do rozbiórki, remontu kapitalnego i modernizacji. Zarządzenie mówi o przedstawieniu 3 propozycji. Warto pamiętać, że do raz odrzuconej propozycji nie można już powrócić.



10) CZY JEŚLI ODRZUCĘ KILKA PROPOZYCJI LOKALU ZAMIENNEGO, SPRAWA MOŻE ZOSTAĆ SKIEROWANA DO SĄDU?

Tak, mówi o tym Zarządzenie Prezydenta Miasta Łodzi nr 3385/VI/12 z dn. 3.12.2012 r. Sąd może orzec, czy propozycje mieszkań zamiennych rzeczywiście były nieadekwatne, czy też doszło do uporczywego utrudniania przeprowadzki. W praktyce staramy się załatwiać wszelkie spory polubownie i kierować sprawę do sądu tylko w ostateczności.



11) CZY W OFEROWANYCH MIESZKANIACH DOCELOWYCH Z PROGRAMU MIASTO KAMIENIC JEST MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DODATKU MIESZKANIOWEGO?

Jak w przypadku każdego innego najmu komunalnego – tak. Dotąd istniało w przypadku kamienic z tego programu kryterium dochodowe, które miało zabezpieczyć gminę przed tworzeniem zadłużenia czynszowych. Jednak w przypadku pogorszenia sytuacji życiowej ubieganie się o dodatek mieszkaniowy jest możliwe.



12) OBECNIE DOSTAJĘ DODATEK MIESZKANIOWY – CZY W MIESZKANIU ZAMIENNYM ZACHOWAM GO?

Tak, jeśli kryteria do otrzymania dodatku zostaną spełnione. Staramy się tak dostosowywać metraż mieszkania do potrzeb i możliwości najemcy, żeby otrzymywanie dodatku nie było konieczne.



13) CZY ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ WYREMONTOWANIA MIESZKANIA ZGODNIE Z WYTTCZNYMI LOKATORA?

Jeżeli mieszkaniec deklaruje chęć powrotu i nie ma potrzeby generalnego remontu kamienicy, to istnieje taka możliwość. Konieczne są wówczas negocjacje z wykonawcą remontu (będzie można się z nim skontaktować przez Biuro ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta). Już teraz w ramach Miasta Kamienic zdarzają się przypadki, że lokator np. dostarcza preferowaną przez siebie glazurę czy panele. Możliwe są też niewielkie zmiany podziałów mieszkań według sugestii najemcy. Jednak zakres prac nigdy nie może być większy, niż przewidziano pierwotnie planując remont.



15) CZY W MOMENCIE USTALENIA LOKALU ZAMIENNEGO MUSZĘ SIĘ ZAMELDOWAĆ W NOWYM MIESZKANIU?

Nie ma takiej potrzeby. Wyjątkiem jest sytuacja, w której chcemy pozostać na stałe w mieszkaniu zamiennym, wówczas mamy obowiązek zameldowania się. Jeśli najemca wyrazi taką wolę, może w lokalu zamiennym zameldować się czasowo.



17) CZY MOŻLIWE JEST OTRZYMANIE MIESZKANIA W BLOKACH ?

Miasto ma ograniczony zasób lokali, które może proponować jako zamienne. Zaledwie mała część znajduje się w blokach i rzadko są one dostępne. Jeśli otrzymanie mieszkania w bloku jest możliwe (jak np. w przypadku bloku na ul. Kaliskiej), informujemy o tym lokatorów, którzy wskazali w ankietach takie preferencje.



19) CZY PO PRZEPROWADZCE ZACHOWAM STAŻ LOKATORSKI I PRAWO DO BONIFIKATY PRZY WYKUPIE?

Tak, staż lokatorski jest zachowany w przypadku przeprowadzki związanej z rewitalizacją. W przypadku wykupu lokalu zamiennego lokatorzy mają więc prawo do obowiązującej bonifikaty.



14) CZY MIASTO ZAPEWNI LOKALE ZAMIENNE DLA NAJEMCÓW LOKALI UŻYTKOWYCH?

Tak, procedura jest taka sama jak w przypadku przyznawania mieszkań zamiennych. W rewitalizacji szczególnie ważne jest dla nas zachowanie lokalnych małych biznesów, które tworzą koloryt i potencjał gospodarczy ulic łódzkiego śródmieścia. Wzorujemy się na rozwiązaniach innych miast, np. Warszawy czy Wrocławia, które chronią tradycyjne rzemiosła czy miejsca, gdzie można tanio i dobrze zjeść. Będziemy proponować Państwu lokale zamienne w ramach tzw. konkursów celowych, tak, aby szewc czy piekarz nie musieli konkurować z bankiem ceną oferowaną za lokal.



16) MIESZKAM W ZBYT DUŻYM MIESZKANIU – CZY MOGĘ ZAMIENIĆ JE NA DWA MNIEJSZE MIESZKANIA?

Nie jest to możliwe. Umowa dotyczy jednego lokalu. W rewitalizacji staramy się dostosować metraż do Państwa potrzeb: większym rodzinom ściśniętym w ciasnych lokalach będziemy proponować powiększenie metrażu, samotnym seniorom – mniejsze mieszkania, które łatwiej utrzymać.

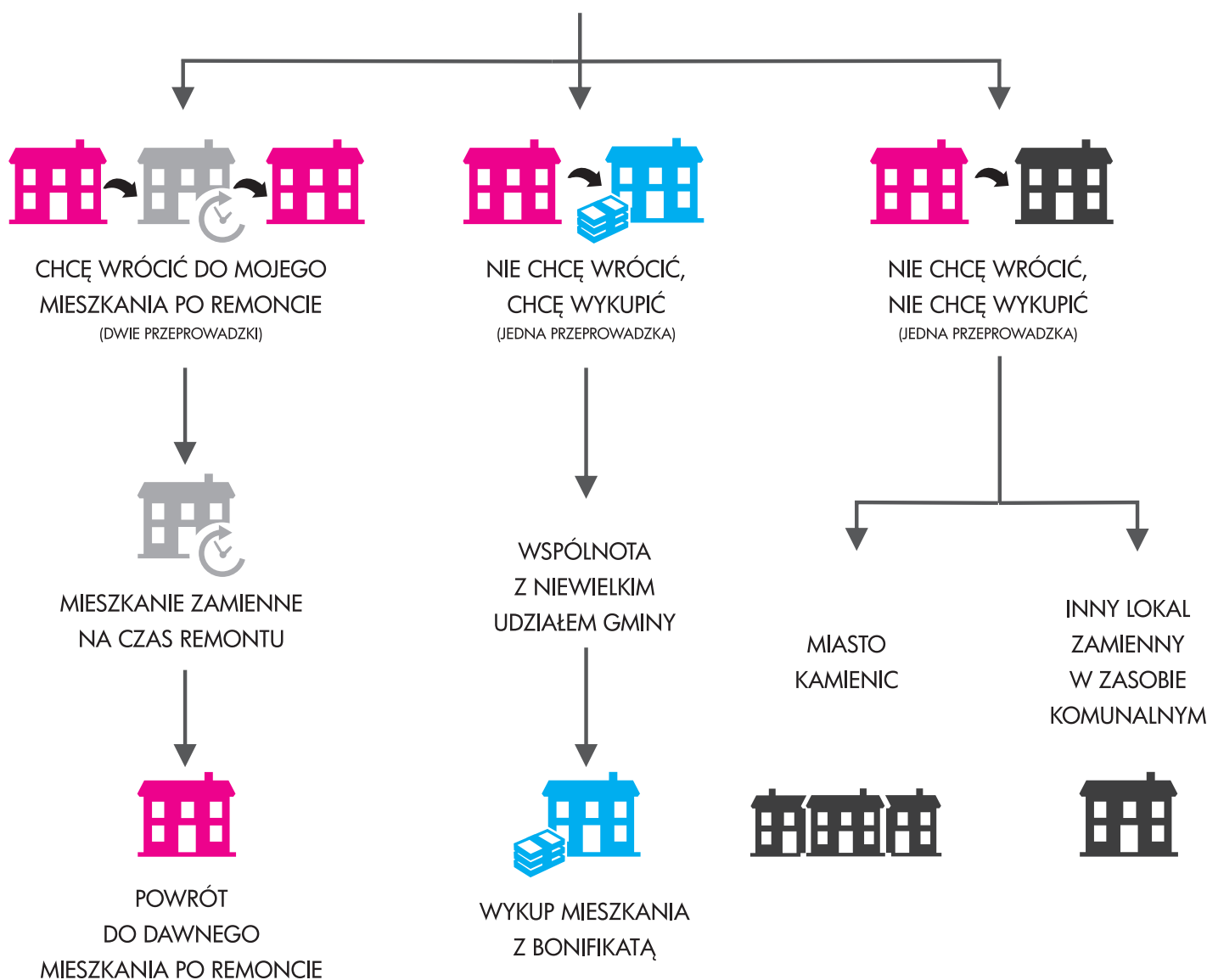


18) CHĘĆ WYKUPIĆ SWOJE MIESZKANIE, CZY MOŻLIWE BĘDZIE TO W WYREMONTOWANEJ KAMIENICY?

Nie, ani mieszkania w Mieście Kamienic, ani te z programu rewitalizacji nie są planowane do indywidualnej sprzedaży przez wiele lat. Jeśli kiedyś władze zmienią te decyzje, na pewno nie będzie można otrzymać wysokiej bonifikaty, która w tej chwili dotyczy najemców chcących wykupić lokal. Mieszkańcom zdecydowanym na wykup lokalu proponujemy mieszkania zamienne we wspólnotach mieszkaniowych, w których pozostało już tylko kilka lokali należących do gminy. Według obowiązujących zasad miasto chętnie sprzedaje takie lokale, ponieważ pozwala to porządkować sprawy własności gminy. Po zamianie można je wykupić.



WYPEŁNIONA ANKIETA



ZIELONE ULICE

Szerokie chodniki, więcej drzew, nowe ławki i uspokojony ruch – tak będą wyglądały śródmiejskie ulice za kilka lat. Dzięki programowi rewitalizacji zamienią się w przestrzeń przyjazną mieszkańcom

Obok wyremontowanych budynków, jedną z najbardziej widocznych zmian w centrum Łodzi będzie nowy kształt ulic. W ramach programu rewitalizacji miasto przeprowadzi inwestycje na 40 ulicach. Po przebudowie będą miały szersze chodniki i węższe jezdnie. Przybędzie na nich drzew, mebli miejskich, a kierowcy będą jeździli wolniej, bo na części z nich zostanie uspokojony ruch.

Istotną zmianą będzie ograniczenie parkowania przy krawężniku. Jak to chcemy zrobić? Biuro Architekta Miasta wytypowało nieruchomości, na których mogą powstać parkingi wielopoziomowe. Będą realizowane przez prywatnych inwestorów oraz w partnerstwie publiczno-prywatnym. Dzięki temu uwolnimy ulice od zaparkowanych na nich aut, a odzyskaną przestrzeń przeznaczymy właśnie na poszerzenie chodników i zielenie.

Niektóre ulice zostaną przebudowane na tzw. woonerfy, przestrzeń, w której najważniejszy jest pieszy. Tak zmieni się m.in. ulica Mielczarskiego i rozwiązanie to zostało już wpisane do projektu planu miejscowego.

Jak wygląda woonerf, można podejrzeć na ul. 6 Sierpnia, która decyzją łodzian głoszących na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego została przebudowana w zeszłym roku. Ma szerokie chodniki i jezdnię zawężoną do jednego pasa. Pośrodku rosną wiśnie, jest mnóstwo miejsca na ogródki gastronomiczne. Nie zabrakło ławek i gazonów oraz zegara od strony ul. Piotrkowskiej, który stał się małym symbolem nowej ul. 6 Sierpnia.

W woonerfy zmieniają się dwie kolejne ulice: przedłużenie ul. 6 Sierpnia, czyli Traugutta oraz Piramowicza. Ich remonty powinny zakończyć się po wakacjach.

Zmiany w wyglądzie ulic oddziałują na stojące przy nich kamienice. Ich właściciele decydują się na remonty, montują iluminacje, które podkreślają architekturę po zmroku, a w lokalach użytkowych pojawiają się kolejni najemcy. To dowód na to, jak duże znaczenie ma jakość i wygląd przestrzeni publicznych w mieście. Odpowiednio zaprojektowane i wykonane stają się miejscem chętnie odwiedzonym, w którym przyjemnie spędza się czas. A chcemy, aby takim miejscem było całe centrum Łodzi.

UL. ROOSEVELTA



Autor Sebastian Glapiński

ZIELONY DACH W ZABYTKOWEJ FABRYCE

Fabryka przy ul. Sienkiewicza jest kojarzona głównie z kreatywnymi biznesami. Za trzy lata będzie znana również z zielonego dachu z ogólnodostępnym tarasem widokowym.

Napić się kawy albo zjeść obiad, podziwiając panoramę Łodzi z poziomu dachu? To niebawem będzie możliwe przy ul. Sienkiewicza 61a. Nieruchomość zostanie odnowiona w ramach programu rewitalizacji, a projekt zakłada stworzenie na niej zielonego dachu z ogólnodostępnym tarasem.

Pofabryczne zabudowania pochodzą z początku XX wieku, mieściła się tu kiedyś fabryka wyrobów dzianych Maurycego Hirszmiana. Otynkowany budynek przy ul. Sienkiewicza 61a jest połączony z ceglany gmachem pod numerem 63. Postindustrialne wnętrza są dzisiaj siedzibami

kreatywnych firm oraz instytucji, mieszczą się tu m.in.: klub i restauracja Lokal, City Bum Bum oraz Fundacja Urban Forms. Kolejni kreatywni wprowadzą się już po remoncie nieruchomości, którego początek jest planowany na 2016 rok.

Inwestycja obejmuje utworzenie na ostatniej kondygnacji zielonego dachu. To rozwiązanie powszechnie stosowane na Zachodzie. Pozwala zwiększyć tereny zielone w centrum miast, poprawia mikroklimat, pomagając obniżyć temperaturę, i pozwala zatrzymywać deszczówkę, którą można potem wykorzystać do podlewania roślin lub spłukiwania wody w toalecie.

Konkurs na nowy wygląd dachu zabytkowej fabryki wygrała pracownia architektoniczna Marka Grymina. Uwzględnienie zielonego rozwiązania było możliwe dzięki wnioskowi przegłosowanemu w ramach Budżetu Obywatelskiego.

Zgodnie ze zwyciężkim projektem zielony dach będzie dwupoziomowy – obejmie ostatnią

kondygnację zabytkowej fabryki, która zostanie „otwarta” od góry, i poziom samego dachu. Na poddaszu powstaną nie tylko miejsca do odpoczynku i spacerowania, ale także kilka lokali użytkowych.

Po remoncie nieruchomość nie zmieni swojego charakteru. Nadal będzie to adres ciekawych firm, które stworzą tutaj miejskie centrum kreatywności.

Fabryka zostanie połączona pasażem z kamienicą przy ul. Piotrkowskiej 118. Aby stało się to możliwe, w jednym z jej skrzydeł zostanie przebita prześwit bramowy, który poprowadzi właśnie do sąsiadującej z zabytkiem kamienicy oraz nową uliczką do ul. Nawrot.

Kamienica przy ul. Piotrkowskiej również zostanie wyremontowana. Ona także jest siedzibą kreatywnych biznesów. Oba remonty zostaną przeprowadzone jednocześnie przez jednego wykonawcę. Ich efekty powinniśmy zobaczyć na przełomie 2017 i 2018 roku.



I NAGRODA – PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA MAREK GRYPIN



ŁÓDŹ DLA NAJMŁODSZYCH

Na lekcjach na razie więcej uczymy się o Warszawie niż o Łodzi – mówią uczniowie. To się niebawem zmieni. Od września będą poznawali swoje miasto, grając w planszówki i podchody oraz sklejjąc makiety kamienic.

– O uwagę dzieci trzeba walczyć niebanalną konwencją zajęć i prowokowaniem ich do samodzielnego działania. Nie można ich zanudzać – mówi Gabriela Zajfert, koordynatorka Programu Edukacyjnego „Nasza Łódź”. Jest on skierowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Jego celem jest popularyzowanie wiedzy o naszym mieście, a także wzmacnianie lokalnej tożsamości.

Dzięki „Naszej Łodzi” powstała seria niebanalnych pomocy naukowych, które przed wakacjami zostały przetestowane przez dzieci z ponad stu

łódzkich szkół. Znajdziemy wśród nich gry planszowe, takie jak gra „Zielonym rowerem przez Łódź”, z ilustracjami przedstawiającymi charakterystyczne elementy krajobrazu miasta, łódzki wariant karcianki „Piotrus” z typowo łódzkimi słowami i zwrotami, a także scenariusze gier terenowych i narzędzia do samodzielnego opracowywania tzw. questów. To zestawy zadań do wykonania, które mogą mieć formę podchodów, turniejów zagadek, gier miejskich czy konkurencji sportowych.

Dzieci poznają miasto, jego historię i kulturę w ramach bloków tematycznych, czyli zestawów zagadnień, które

pomagają nauczycielom w stworzeniu ciekawych lekcji. Łódź fabrykancka, Łódź filmowa, Łódź sportowa, Łódź awangardowa czy Łódź bajkowa to nazwy tylko niektórych z nich. O wielu sprawach najmłodszy mogą też dowiedzieć się od swoich rodziców i dziadków: żywych świadków historii miasta.

Większość przedwakacyjnych zajęć miała formę aktywności terenowych. Najmłodszy wędrowali po mieście, grali w podchody, odwiedzali instytucje kultury i rozmawiali ze znanymi łódzianami. Tworzyli też własne „questy” i gry stolikowe w ramach rywalizacji między Klubami Detektywów, które sami stworzyli. – Najlepsze z nich trafią na interaktywną platformę BestQuest, a wszystkie pozostałe – do Centrum Wiedzy o Rewitalizacji. Chcemy, by z tych pomysłów mogła skorzystać zarówno młodzież, jak i nauczyciele, którzy będą chcieli poprowadzić podobne zajęcia u siebie – zaznacza Gabriela Zajfert.

Z początkiem roku szkolnego rozpocznie się kolejna seria zajęć. To, jak będą wyglądać jesienią, zależy w dużej mierze od inwencji nauczycieli: w oparciu o materiały „Naszej Łodzi” i własną wiedzę mogą oni tworzyć „klasyczne” lekcje z wykładami, lekcje angażujące uczniów w tworzenie własnych treści (prezentacji, „questów”) lub w dyskusje w stylu minikonferencji.

– Zajęcia o Łodzi to zajęcia pozalekcyjne i nieobowiązkowe. Żeby były ciekawe, potrzeba nauczycieli z pasją. Zapewniamy im proste i przyjazne pomoce edukacyjne: scenariusze zajęć, gry czy ilustrowany podręcznik, ale nie dajemy sztywnych wytycznych. Podręcznik to zbiór zagadnień i słów kluczowych posegregowanych w cykle tematyczne. Wszystkie pomoce można zestawiać dowolnie, ostateczny kształt zajęć zależy od nauczyciela. Mogą to być lekcje, warsztaty czy nawet spacer – wyjaśnia Zajfert. Jak dotąd Fundacja Edukacji i Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego wyszkoliła do nowych zadań więcej niż trzystu nauczycieli z ponad stu szkół. Szczególnie zachęcane do włączenia się w program były placówki ze śródmieścia, ale zaproszenia skierowano do szkół z całej Łodzi.

Podsumowaniem dotychczasowej współpracy nauczycieli i uczniów był zlot Klubów Detektywów Łódzkich. Biletem wstępu na imprezę było rozwiązanie „Questu”, który polegał na odnalezieniu drogi do miejsca spotkania, czyli do Art_Inkubatora przy

ul. Tymienieckiego. – Po dotarciu do celu przyszedł czas na rozmowy i prezentacje swoich dokonań. Kluby wymieniały się doświadczeniami i pomysłami na następne działania. Był też czas na tradycyjne podwórkowe gry, co pozwoliło ich uczestnikom poznać się lepiej – podsumowuje Zajfert.

„Nasza Łódź” to jedynie załączek tego, co w przyszłości powinno stać się nieodłącznym elementem edukacji regionalnej w ramach zwykłych godzin lekcyjnych. Niezbędne jest stworzenie kolejnych edycji projektu, by dotrzeć do jeszcze większej liczby szkół i nauczycieli – dodaje koordynatorka. Póki co, istniejące Kluby Detektywów na poszukiwanie następnego przygód wyruszą już we wrześniu.



MAKIETA DO SKŁADANIA ZABYTKOWEJ REMIZY NA KSIĘŻYM MŁYNE



Autor Stefan Brajter

JAK TO ROBIĄ INNI – REWITALIZACJA PO NIEMIECKU

Myśląc o tym, co powinniśmy zrobić dla Łodzi, warto zwrócić uwagę na doświadczenia innych. Miasta zachodniej Europy zmagają się z podobnymi problemami wcześniej niż my. Irlandzkie Cork, hiszpańskie Bilbao czy wschodniemiecki Lipsk musiały włożyć sporo wysiłku, by stać się atrakcyjnymi miejscami do życia, pracy i spędzania wolnego czasu. Recepta na sukces każdego z nich była inna, ale łączy je jedno: dziś ich mieszkańcy wiedzą już na pewno, że ciężka praca nie poszła na marne.

Szczególnie ostatnie z tych miast, czyli Lipsk, powinno wydawać nam się bliskie. Jego historia to historia miasta poprzemysłowego, które straciło główne źródło swojego rozwoju. Układ przestrzenny też wygląda znajomo: dominuje w nim kamieniczna i willowa zabudowa z końca XIX i początku XX wieku. Nawet dworzec kolejowy Leipzig Hauptbahnhof, na którym kończą się tor, narzuca skojarzenia z Łodzią Fabryczną.

Lipsk, podobnie jak Łódź, rozrastał się bardzo szybko i tak samo szybko reagował na wahania rynkowe. Po ponownym zjednoczeniu Niemiec zmagał się ze znajomymi problemami: drastycznym spadkiem liczby mieszkańców, wzrostem liczby pustostanów w centrum miasta, „rozlewaniem się” przedmieść, wysokim bezrobociem i coraz większą ilością problemów społecznych. Władze miejskie wraz z władzami landu zdecydowały, że tak dalej być nie może. W 2000 roku zaprojektowały program rewitalizacyjny, by podźwignąć miasto z zapaści. Jego zadania były finansowane z różnych źródeł: strukturalnych funduszy europejskich, federalnych i landowych. Miasto koordynowało i zlecało wykonanie wszystkich inwestycji.

Najważniejszymi wyzwaniem stały się poprawienie warunków mieszkaniowych i ożywienie sektora usług w centrum w celu przyciągnięcia nowych inwestorów. Lipsk wypracował własne pomysły na ożywienie śródmieścia. Oto kilka z nich:

- 1. Domy miejskie.** Budowa jednorodzinnych domów mieszkalnych w centrum (na terenach należących do miasta) to rozwiązanie, dzięki któremu udało się, przynajmniej w pewnym stopniu, zatrzymać migrację mieszkańców na przedmieścia i wypełnić luki w zabudowie.
- 2. Remonty lokatorskie.** Dzięki pomocy finansowej mieszkańcy zrzeszeni w sąsiedzkich spółdzielniach budowlanych mogli własnymi siłami przeprowadzić remonty kamienic i innych budynków. Dzięki odpowiednim rozwiązaniom prawnym, spółdzielnie socjalne, zrzeszające mieszkańców, mogły uczestniczyć w przetargach na remonty kamienic.
- 3. Program użytkowania własnego.** Grupa mieszkańców mogła wspólnie zdecydować się

na kupno budynku mieszkalnego razem z lokalami pod warunkiem, że będzie go użytkować. Miasto doradzało im i pomagało zorganizować wykup komunalnych nieruchomości. W ten sposób władze chciały przeciwstawić się niemieckim zwyczajom długoletniego wynajmowania mieszkań.

- 4. Strażnicy domów.** Nieruchomości znajdujące się w wyjątkowo złym stanie zostały oddane pod opiekę ludziom, którzy mogli zasiedlić pustostany za darmo, o ile tylko zobowiązali się do wyremontowania swoich lokali.
- 5. Współpraca publiczno-prywatna.** W niektórych przypadkach władze wykorzystywały tereny prywatne do celów publicznych. Właściciel danej działki zobowiązywał się np. do stworzenia na jej terenie publicznego parku, otrzymując od miasta zwolnienie z podatku od nieruchomości.

Współpraca mieszkańców i władz przyniosła świetne efekty. Choć na rewitalizację wydano równowartość 2 miliardów euro, to w ciągu kilkunastu lat inwestycja zwróciła się, a do kasy miasta napłynęły kilkakrotnie wyższe kwoty. Dzięki poprawie stanu zabudowy, infrastruktury, estetyki i jakości przestrzeni publicznej zwiększyło się zainteresowanie inwestorów, którzy dostrzegli zbyt na nowe usługi. W centrum miasta osiedliło się wielu młodych ludzi, zanotowano też znaczący wzrost wpływów z turystyki. Warto dodać, że Lipsk notuje obecnie największy przyrost ludności w całym kraju i jest przy tym jedynym miastem na terenach byłej NRD (nie licząc Berlina), któremu nie ubywa, a przybywa mieszkańców.

LIPSK ŁÓDŹ



POWIERZCHNIA MIASTA



297 KM²



293 KM²

LICZBA MIESZKAŃCÓW



549 TYS.



710 TYS.

LICZBA MIESZKAŃCÓW W PRZESZŁOŚCI



750 TYS.

LATA 30. XX WIEKU



848 TYS.

LATA 30. XX WIEKU

ZMIANY LICZBY MIESZKAŃCÓW



W 2013 ROKU PRZYBYŁO OK.

+10 000

MIESZKAŃCÓW, GŁÓWNIEMŁODYCH



ŁÓDŹ TRACI ROCZNIE OK.

-100

MIESZKAŃCÓW, ALE WCIĄŻ WIĘCEJ MŁODYCH PRZYJEJDZA NIŻ WYJEJDZA (PLUS 450 OSÓB)

BEZROBOCIE



11,5%

2013



12,8%

2013

WSPÓLNA HISTORIA



ZABUDOWA Z XIX WIEKU



DWORZEC KOLEJOWY DO CZOŁOWY



SILNY PRZEMYSŁ LEKKI, KTÓRY UPADŁ W 1989 R.

ROZMOWY O ŚRODMIEŚCIU PRZY TRAMBAMBULI

Więcej zieleni, miejsc rekreacji i wypoczynku, mniej sklepów monopolowych i wąskich chodników, dozorczy na stałe mieszkający w kamienicach – takich zmian oczekują w centrum łodzianie.

Najbliższe lata to szereg inwestycji w centrum Łodzi związanych z programem rewitalizacji. Chcemy, aby do śródmieścia wróciło życie, a jego mieszkańcom żyło się wygodniej. Dlatego właśnie Fundacja Urban Forms przeprowadziła wśród mieszkańców konsultacje i dowiedziała się, jak sami łodzianie widzą „powrót życia” do centrum.

Przez kilkanaście tygodni pytaliśmy łodzian, jak powinno zmienić się śródmieście. Dzisiaj najbardziej przeszkadza nam niska jakość



przestrzeni publicznej, estetyka budynków, brak koszy na śmieci i psie odchody na trawnikach. Ważne są także kwestie związane z poczuciem bezpieczeństwa, organizacją ruchu, prowadzeniem działalności gospodarczej, a także aktywnością i dostępnością instytucji publicznych.

Łodzianie oczekują utrzymania usług, takich jak małe rzemiosła. Chcą, aby powstało więcej miejsc, w których mogliby się spotykać i odpoczywać. Aby miasto tworzyło i wspierało tworzenie przestrzeni dla dzieci (plac zabaw, boiska), młodzieży (miejsca spotkań i lokale dla małych inicjatyw) i seniorów (kluby sąsiedzkie, świetlice środowiskowe i terapeutyczne).

Ważne, aby podczas realizacji inwestycji pamiętano o drobnych przedsiębiorcach i nie przenoszono ich siedzib w zbyt odległe miejsca.

Mieszkańcy chcą mieć wpływ na to, jak wyglądają podwórka kamienic, w których żyją, i przestrzeni „półprywatnych”. Nie mieliby nic przeciwko powrotowi dozorców. Chcą zmian, które przyciągną nowych mieszkańców do centrum, ale jednocześnie nie podoba im się przypinanie dotychczasowym mieszkańcom śródmieścia etykiety „patologii”. Osobom w trudnej sytuacji życiowej należy pomagać.

Nie we wszystkim łodzianie są zgodni. Obok głosów o potrzebie uspokojenia ruchu samochodowego w śródmieściu, budowania ścieżek rowerowych czy usprawniania komunikacji miejskiej pojawiały się opinie przeciwne. Mieszkańcy spierają się o sposoby rozwiązywania problemów społecznych, dostrzegając przy tym potencjał drzemiący w łódzkim śródmieściu i okolicach.

To wnioski z konsultacji zrealizowanych w ramach Programu Partycypacji Społecznej. Fundacja Urban Forms zaprasza mieszkańców

do dyskusji o śródmieściu przy różnych okazjach. Podczas spotkań konsultacyjno-warsztatowych uczestnicy pracowali nad propozycjami rozwiązań wrażliwych kwestii i dyskutowali z urzędnikami. Podczas spacerów badawczych z przewodnikami rozmawiali o przestrzeni miasta i jednocześnie się jej przyglądali. W ulicznych punktach konsultacyjnych mogli wypełnić papierowy formularz. Wreszcie mogli porozmawiać podczas luźniejszych spotkań sąsiedzkich, nazwanych „Fajrantami po łódzku”, organizowanych na podwórkach kamienic i skwerach.

– „Fajranty” były zupełnie nową jakością, budzącą nawet zdziwienie wśród mieszkańców Łodzi – mówi Ewa Jagiełło, jedna z koordynatorek projektu. – Animatorzy odwiedzili ponad sześćdziesiąt miejsc. Zaczynali rano, pukając od drzwi do drzwi i informując mieszkańców o tym, że przyszli po to, aby poznać ich opinie lub po prostu porozmawiać. Rozbijali na podwórku namioty z krzesłami i stolikiem, a w cieplejsze dni z leżakami, próbując włączyć lokalną społeczność w dyskusję o tym, jak powinna wyglądać Łódź po rewitalizacji. Starali się też pobudzić energię ludzi i przekonać ich do małych działań podwórkowych – sadzenia kwiatów, budowania ławek, postawienia ogrodzenia. Robili to przez pięć dni w tygodniu, nierzadko wchodząc w głębsze relacje z mieszkańcami i prowokując sąsiedzką integrację. Połączyliśmy konsultacje z animacją społeczną i akcją informacyjną. Animatorzy często odpowiadali na trudne pytania albo pomagali



mieszkańcom w prostych sprawach, takich jak wypełnienie urzędowego druku – opowiada Jagiełło.

W dyskusji o przyszłości łódzkiego centrum uczestniczyły także dzieci, najwierniejsi uczestnicy „Fajrantów”, których opinie i potrzeby zostały potraktowane z taką samą wagą, jak opinie i potrzeby dorosłych. Z myślą o najmłodszych zorganizowano warsztaty „Miasto w formie”, przybliżając im tematykę projektowania przestrzeni miejskiej. Starszym dzieciom zaproponowano grę miejską i przejażdżki tramwajem w towarzystwie przewodnika.



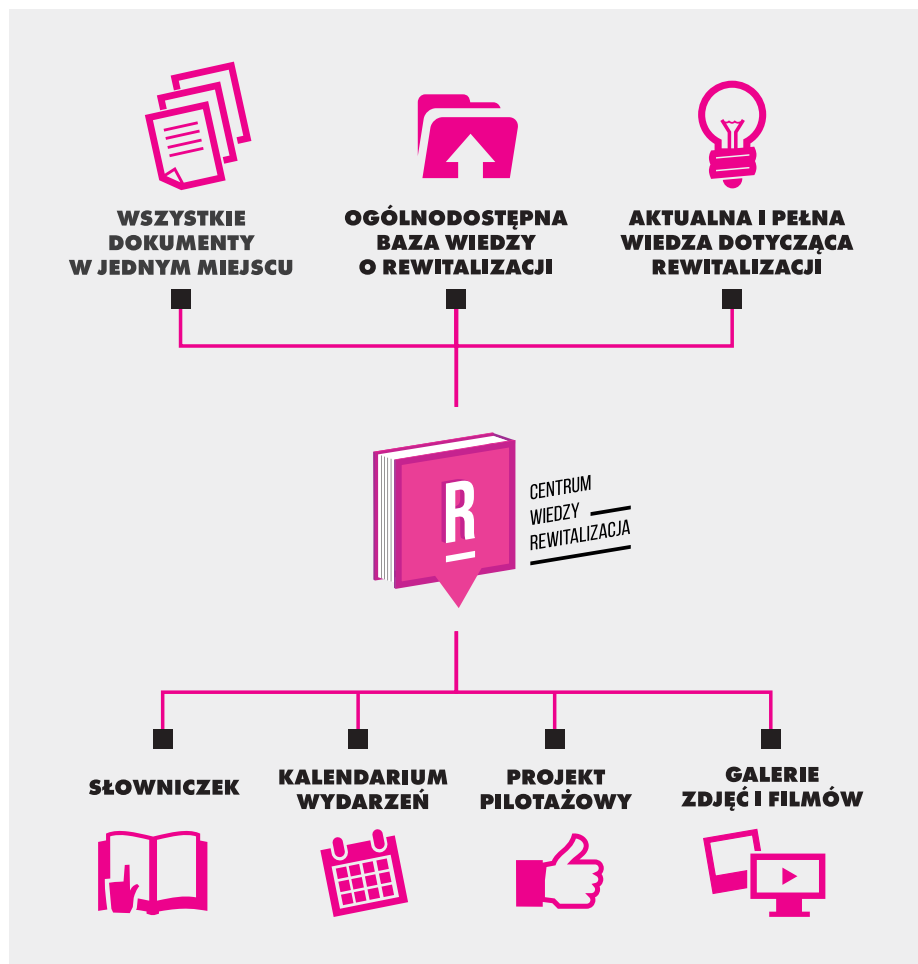
OD ROZMÓW DO CZYNÓW. PROGRAM REWITALIZACJI DLA ŁODZI

Wszyscy czekamy na rewitalizację i dużo o niej rozmawiamy. Przez ponad rok przeprowadziliśmy z Państwem przeszło 30 spotkań i kilkanaście wspólnych spacerów po centrum. Na łódzkich podwórkach przez 300 dni stały namioty, w których mieszkańcy mogli nam opowiedzieć o swoich bólach i oczekiwaniach. Co zrobimy z tą wiedzą?

Teraz czas na konkrety. Ponad 1000 stron pomysłów, uwag, oczekiwań mieszkańców trzeba przekuć na dokładny plan działania, nazywany też Programem Rewitalizacji. To w nim będzie zapisane, jakie przeprowadzić remonty, jak urządzić przestrzeń publiczną, gdzie dołożyć zieleni i jak zorganizować transport w odnowionym centrum. Znajdą się w nim wszystkie sposoby na radzenie sobie z problemami społecznymi śródmieścia. Będą szczegółowe pomysły, jak sprawić, żeby ulice ożyły i zapełniły się różnymi rodzajami działalności. A przede wszystkim, w jaki sposób wszystkie te elementy zgrać tak, aby razem dały oczekiwany efekt: poprawę jakości życia w centrum Łodzi.

Program Rewitalizacji tworzy się już teraz, a pod koniec roku zaprosimy Państwa na jego szerokie konsultacje. Mamy nadzieję, że łodzianie pomogą nam go ulepszyć, podpowiedzą nowe pomysły. Konsultacje będą odbywać się późną jesienią i zimą. Program będzie się zmieniał z czasem, wzbogacał o nowe elementy. Ale wiosną 2016 roku potrzebny będzie miastu jako podstawa do starania się o wielką pulę unijnych pieniędzy, która została Łodzi obiecana.

Do konsultacji zaprosimy Państwa przez łódzkie media i stronę internetową rewitalizacja.uml.lodz.pl.



URBAN FORMS Fundacja Urban Forms
Wydawca:
Fundacja Urban Forms
Adres: ul. Sienkiewicza 61a lok. 121, 90-009 Łódź
Kontakt: biuro@urbanforms.org
Autorzy/Redakcja/Opracowanie: Kamila Kula, Piotr Kowalczyk, Biuro Prasowe UMŁ
Korekta: Katarzyna Nawrocka
Zdjęcia: Fundacja Urban Forms, Stefan Brajter
Druk/Korekta: Polska Press Sp. z o.o.

Egzemplarz bezpłatny

Łódź 2015

KONTAKT Z BIUREM

Informacje na temat Programu Rewitalizacji:

Biuro ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta
ul. Piotrkowska 171, 90-447 Łódź
tel.: +48 (42) 638-57-58 (sekretariat)

poniedziałek, środa-piątek od 8.00 do 16.00
wtorek od 9.00 do 17.00

e-mail: rewitalizacja@uml.lodz.pl